

Krystyna Wójcik

# KLAUZULE GENERALNE JAKO ODESŁANIE POZASYSTEMOWE

Istotę klauzul generalnych — szczególnej instytucji prawnej wywodzącej się z prawa cywilnego — próbowano opisać i wyjaśnić w całym szeregu opracowań. Wielokrotnie podkreślano, iż sformułowania zawarte w tekstach prawnych, a określane mianem klauzul generalnych, cechuje „otwartość”, „ogólnikowość” czy „enigmatyczność”<sup>1</sup>. Są to zwroty „niedostatecznie ściśle określone”<sup>2</sup> lub też „nie dookreślone”<sup>3</sup>.

Niejednokrotnie podkreśla się ich „blankietowy” charakter, co ma prowadzić, w zakresie orzecznictwa sędziowskiego, do niepewności, której wyrazem ma być zarówno różnorodność rozstrzygnięć przez różne sądy, jak i brak stałej linii orzecznictwa<sup>4</sup>. Są one „nieskończonymi szablonami”<sup>5</sup>, a zatem w konsekwencji stają się „wielką przestrzenią dla sędziowskiego uznania w ramach norm ustawowych”<sup>6</sup>, stwarzają „wolność wyboru między różnymi możliwościami”<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> Por. np. J. Nowacki, *Luki w prawie. Ideologia*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1970, 4, s. 39 i n.; J. Woleński, *Logiczne problemy wykładni prawa*, Kraków 1972, s. 76—77; także F. Waismann, *Verifiability*, [w:] *Logic and Language*, ed. A. Flew, First Series, Oxford 1963, s. 119 i n.

<sup>2</sup> Por. S. Ehrlich, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1971, s. 99.

<sup>3</sup> Terminu tego używa S. Grzybowski, *Struktura i treść przepisów prawa cywilnego odsyłających do zasad współżycia społecznego*, „Studia Cywilistyczne” 1965, 6, s. 25 i n.; tenże, *Wypowiedź normatywna i jej struktura formalna*, Kraków 1961, s. 40 i n.; tenże, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1974, s. 58 i n.; tenże, *System prawa cywilnego. Część ogólna*, Warszawa 1974, s. 112 i n.

<sup>4</sup> Por. H. Isay, *Rechtsnorm und Entscheidung*, Berlin 1929, s. 176; S. Rosmarin, *Pośrednictwo przy zawieraniu małżeństw. Konkubinat*, Kraków 1939, s. 104.

<sup>5</sup> Por. J. W. Hedemann, *Die Flucht in die Generalklauseln. Eine Gefahr fuer Recht und Staat*, Tuebingen 1933, s. 463; S. Rundstein, *W poszukiwaniu prawa cywilnego*, Warszawa 1939, s. 20.

<sup>6</sup> O. A. Germann, *Probleme und Methoden der Rechtsfindung*, 2. Aufl., Bern 1967, s. 234; S. Szer, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1967, s. 82.

<sup>7</sup> H. Ehmke, „Ermessen” und „Unbestimmter Rechtsbegriff” im Verwaltungsrecht, Tuebingen 1960, s. 15.

Pozostawiony stosującemu prawo zakres swobody wymaga dokonania przez niego określonego wartościowania<sup>8</sup>, zaś występująca w klauzulach „wartościująca konkretyzacja” pozwala na uwzględnienie „odrębności poszczególnych przypadków”<sup>9</sup>. Dzięki tej instytucji możliwa jest indywidualizacja rozstrzygnięć, „mogą być podstawą różnej oceny sędziowskiej w poszczególnych przypadkach”<sup>10</sup>.

Jednocześnie podkreśla się odsyłający charakter klauzul generalnych. Stwierdza się, że stanowią one „odesłanie do sędziowskiego poczucia prawnego”, z racji „odsyłania sędziego” do „dobrych obyczajów”, „dobrej wiary” czy „zwyczajów obrotu”<sup>11</sup>. Podstawą rozstrzygania poszczególnych przypadków są określone kryteria czy wartości pozaprawne, do których odsyłają przepisy prawa<sup>12</sup>. Odsyłając do „sędziowskiego uznania”, odsyłają zarazem do „sędziowskiej oceny okoliczności poszczególnych przypadków”<sup>13</sup>. Wielokrotnie podkreśla się, iż klauzule generalne zawierają odesłanie do odrębnego od prawa systemu normatywnego, „do układu norm pozaprawnych, takich jak: zasady współżycia społecznego, zasady ustroju czy cele Państwa Ludowego”, „do norm społecznych”<sup>14</sup>. Tym też szczególnym aspektem klauzul generalnych zajmę się w poniższych rozważaniach.

## I

1. O sytuacji odesłania mówimy, gdy określony przepis prawa wymaga uzupełnienia swej treści przez inny przepis należący do systemu prawa lub przez reguły innego rodzaju, do tego systemu nie należące. Zatem ogólnie „odesłanie” należy rozumieć zgodnie z określeniem: norma  $N_1$  odsyła do normy  $N_2$ , jeżeli wzór powinienego zachowania

<sup>8</sup> H. Henkel, *Einfuehrung in die Rechtsphilosophie*, Muenchen 1964, s. 68, s. 359—361; Szer, *op. cit.*, s. 62.

<sup>9</sup> Grzybowski, *Struktura...*, s. 33; Hedemann, *op. cit.*, s. 58, 68; Germann, *op. cit.*, s. 351.

<sup>10</sup> Por. Grzybowski, *Struktura...*, s. 33; Henkel, *op. cit.*, s. 330.

<sup>11</sup> Germann, *op. cit.*, s. 252, 151; Isay, *op. cit.*, s. 204.

<sup>12</sup> Germann, *op. cit.*, s. 352.

<sup>13</sup> Por. T. Dybowski, *Zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa a prawo własności*, „Nowe Prawo” 1967, 6, s. 721 i n.; A. Stelmachowski, *Znaczenie klauzuli generalnej zawartej w art. 385 k.c. w obrocie uspołecznionym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1968, 6, s. 185; Ehrlich, *op. cit.*, s. 99; A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1969, s. 291.

<sup>14</sup> Patrz przyp. 13.



wania będący znaczeniem  $N_1$  nie może być sformułowany bez uwzględnienia znaczenia  $N_2$ <sup>15</sup>.

Za J. Wróblewskim wyróżniam dwa rodzaje odesłań<sup>16</sup>. Odesłanie *sensu stricto* odnosi się tylko do takich  $N_1$ , które zawierają zwroty tego rodzaju, że zgodnie z regułami języka, w którym sformułowana jest  $N_1$ ,  $N_2$  określa jeden z elementów wzoru powinnego zachowania, będącego znaczeniem  $N_1$ . Odesłanie *sensu largo* odnosi się do takich  $N_1$ , których znaczenie jest ustalane na podstawie reguł języka, w którym sformułowany jest  $N_1$  (odesłanie *sensu stricto*), albo na mocy dyrektyw interpretacyjnych przyjętych przez interpretatora przy ustalaniu znaczenia  $N_1$ .

W ramach odesłania *sensu stricto* może wystąpić tzw. „odesłanie bezpośrednie”, „wówczas gdy  $N_1$  powołuje się na określoną  $N_2$ ”, oraz „odesłanie pośrednie”, kiedy znaczenie pewnych terminów użytych w  $N_1$  jest uzależnione od treści  $N_2$ <sup>17</sup>. Jak się podkreśla, różnica między odesłaniem bezpośrednim i odesłaniem pośrednim jest częstokroć kwestią stopnia, a więc w przypadkach granicznych występują trudności kwalifikacyjne.

2. Podstawowe znaczenie dla określenia klauzul generalnych jako „odesłań pozasystemowych” posiada przyjęcie określonej koncepcji systemu prawa. Można wskazywać na określone typologie konstrukcji systemów prawa<sup>18</sup>, które mogą być powiązane z systemem prawa ustawowego, a których wybór decyduje o systemowym lub pozasystemowym charakterze odesłań charakterystycznych dla omawianej instytucji.

Wskazuje się na trzy możliwe podziały systemów prawa: po pierwsze — podział systemów ze względu na ich elementy, gdzie kryterium stanowi rozróżnienie tzw. norm generalnych i norm indywidualnych; po drugie — podział systemów na wąskie i szerokie w zależności od tego, czy elementy systemu stanowią wytwór działalności autorytetu państwa czy też nie; po trzecie — podział systemów na dyrektywne, decyzyjne i mieszane w zależności od tego, czy kryterium przynależności do systemu stanowi zgodność z normą czy też powołanie (zastosowanie) w decyzji.

<sup>15</sup> J. Wróblewski, *Stosunki między systemami norm*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1971, 6, s. 12.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> J. Wróblewski, *Uzasadnienie systemów etycznych a etyka niezależna*, „Studia Filozoficzne” 1974, 5, s. 89.

<sup>18</sup> J. Wróblewski, *Decyzja sądowa a koncepcja systemu prawa*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1978, S. I, 28, s. 5 i n.

W zakresie wariantów możliwych do wyróżnienia w ramach pierwszego kryterium podziału przyjmujemy, że w skład systemu prawa wchodzi jedynie normy generalne, tj. takie, które regulują zachowanie się pewnej klasy adresatów (normy ogólne) i wyznaczają klasy zachowań (normy abstrakcyjne)<sup>19</sup>. Należy przy tym podkreślić, iż w praktyce współczesnych państw występuje szereg rodzajów przepisów, które wskazują na potrzebę stopniowania abstrakcyjności i ogólności konstruowanych z nich norm (np. normy planowe, normy budżetowe).

Przedstawiona koncepcja jest klasyczną konstrukcją systemów prawa ustawowego, przyjętą niemal powszechnie w marksistowskiej teorii prawa<sup>20</sup>.

Przyjęcie wskazanej konstrukcji nie ma znaczenia z punktu widzenia kwalifikowania odesłań zawartych w klauzulach generalnych jako odesłań systemowych lub pozasystemowych, gdyż chodzi nam o charakterystykę odesłań w postaci zwrotów (klauzul generalnych) zawartych w ogólnych i abstrakcyjnych normach prawnych.

Drugi podział systemów polega na wyodrębnieniu „systemu wąskiego” i „systemu szerokiego”, w zależności od tego, czy normy generalne wchodzące w skład systemu są wytworem działalności organów państwa czy też mogą pochodzić z innych „źródeł”. W skład „systemu wąskiego” wchodzi *ex hypothesi* tylko wytwory działalności organów państwa, a zatem przepisy ustanowione przez określone autorytety normodawcze, czy też normy skonstruowane z elementów zawartych w tych przepisach.

Koncepcja „szerokiego systemu prawa” przyjmuje, iż w skład systemu wchodzi nie tylko normy stanowione przez organy państwa, lecz również inne reguły. Wskazuje się, że do norm generalnych należy dodać co najmniej następujące reguły:

a) reguły, do których odsyłają normy generalne i ewentualnie normy indywidualne ustanowione przez organy państwa, np. zasady współżycia społecznego, moralność czy też zwyczaje w określonej dziedzinie<sup>21</sup>;

b) reguły sankcjonowane przez praktykę organów państwa, np. reguły zwyczajowe, na podstawie których organy te wydają decyzje,

<sup>19</sup> J. Wróblewski, *Norma generalna i norma indywidualna*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1962, S. I, 23, s. 19 i n.

<sup>20</sup> Wróblewski, *Decyzja...*, s. 6; K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 81; O. S. Joffe, M. D. Szargorodski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1963, s. 48, 107 i n.

<sup>21</sup> Por. J. Wróblewski, *Przepisy odsyłające*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1964 S. I, 35.

choć nie odsyłają do nich obowiązujące teksty ustanowione przez kompetentne organy państwa<sup>22</sup>;

c) reguły, na które powołują się organy wydające decyzje (tworzące normy indywidualne), które spełniają pewne warunki, np. „postulaty systemu prawa” — zasady prawne, których nie da się wyprowadzić za pomocą uznanych sposobów rozumowania z obowiązujących tekstów prawa<sup>23</sup>,

d) oraz uznawane konsekwencje tych wszystkich elementów szerokiego systemu prawa<sup>24</sup>.

Zaprezentowane, w znacznym uproszczeniu, konkurencyjne konstrukcje teoretyczne systemów mają duże znaczenie praktyczne. Można je przypisać określonym orientacjom teoretycznoprawnym oraz przyporządkować — przynajmniej w pewnym zakresie — poszczególnym typom ideologii sądowego stosowania prawa<sup>25</sup>.

Koncepcja wąskiego systemu prawa wiąże się ze stanowiskiem, według którego wyłącza się decyzje z systemu prawa, czego wyraźnym przykładem jest klasyczny pozytywizm prawniczy<sup>26</sup>. Natomiast stanowisko teorii marksistowskiej może być interpretowane na dwa sposoby — albo jako koncepcja wąskiego systemu prawa, albo jako szerokiego systemu<sup>27</sup>. W tej ostatniej interpretacji w skład systemu prawa wchodziłyby reguły uznane przez organy stosujące prawo, a zatem np. zasady współżycia społecznego czy też reguły zwyczajowe<sup>28</sup>. Koncepcje szerokiego systemu prawa występują w tych wszystkich teoriach, w których za reguły obowiązujące uznaje się rozmaitego rodzaju zasady, postulaty, idee, standardy reguły prawa natury itp., których nie da się wyprowadzić z przepisów prawa obowiązującego<sup>29</sup>. Przykładem

<sup>22</sup> Por. Grzybowski, *System...*, § 10, pkt III.

<sup>23</sup> Por. J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, rozdz. IV, § 1; tenże, *Prawo obowiązujące a „ogólne zasady prawa”*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1965, S. I, 42; Opałek, Wróblewski, *op. cit.*, rozdz. III, pkt 2, 3; S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa*, Warszawa 1974, rozdz. II.

<sup>24</sup> Opałek, Wróblewski, *op. cit.*, s. 83—87.

<sup>25</sup> J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972, rozdz. XII, pkt 2, 3.

<sup>26</sup> Por. K. Opałek, J. Wróblewski, *Pozytywizm prawniczy*, „Państwo i Prawo” 1954, 1; tychże, *Aksjologia — dylemat pomiędzy pozytywizmem prawniczym a doktryną prawa natury*, „Państwo i Prawo” 1966, 9; J. Wróblewski, [rec.] H. L. A. Hart, *The Concept of Law*, „Ruch Prawnicy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, 1.

<sup>27</sup> Wróblewski, *Decyzja...*, s. 13.

<sup>28</sup> Por. definicje, według których prawem są reguły nie tylko ustanowione, ale również usankcjonowane przez państwo. Joffe, Szargorodski, *op. cit.*, s. 108.

<sup>29</sup> Por. przyp. 23.

mogą być tutaj koncepcje „ogólnych zasad prawa” lub też znane z teoretycznych koncepcji angloamerykańskich pojęcia wiążących *principles, standards, policies*<sup>30</sup>.

Z przedstawionych na wstępie sposobów ujmowania i rozumienia klauzul generalnych wyraźnie wynika, iż autorzy tych wypowiedzi przyjmują rozumienie systemu prawa jako systemu wiążącego. Tylko w tym przypadku można traktować odesłanie charakterystyczne dla tej instytucji jako odesłanie pozasystemowe, gdyż reguły do których się odsyła — zasady współżycia społecznego, moralność, obowiązujące zwyczaje — przy przyjęciu omawianego rozwiązania znajdują się „na zewnątrz” systemu prawa, a zatem nie wchodzi w jego skład.

Trzeci podział systemów prawa uwzględnia różnice kryteriów przynależności norm generalnych do systemu. Systemy dyrektywne to te, w których przynależność normy do systemu określa się przez to, że odpowiednie przepisy zostały ustanowione zgodnie z przepisami, które do systemu należą (systemowe pojęcie obowiązywania)<sup>31</sup>. W systemach decyzyjnych przynależność normy do systemu zależy od tego, czy norma ta jest stosowana w decyzjach organów państwa (podstawą obowiązywania normy jest jej stosowanie w praktyce)<sup>32</sup>. Systemy mieszane stanowią kompromis omawianych dwóch wersji. Ujęcia dyrektywne systemu prawa dominują w teoriach kształtowanych na gruncie systemów prawa ustawowego<sup>33</sup>; jednocześnie omawiane tu rozróżnienie nie posiada większego znaczenia z punktu widzenia omawianej konstrukcji odesłania.

3. Ponieważ poniższe rozważania dotyczą szczególnej instytucji prawnej, jaką są klauzule generalne, a w szczególności charakterystyki odesłań występujących w przepisach zawierających klauzule, to należy podać rozumienie tego terminu. W sposób najbardziej ogólny można określić klauzule generalne jako oceniające zwroty zawarte w przepisach prawnych. Są to zatem zwroty takie, jak: zasady współżycia społecznego (np. art. 5, art. 58 § 2, art. 65 § 1, art. 140, 354, art. 412 k.c.; art. 56 § 2, art. 3 k.r. i o.; art. 8 k.p.), dobra wiara, ustalone zwyczaje (art. 56 k.c.), ważne powody (art. 447 k.c., art. 4, art. 6 § 1, art. 30 § 2, art. 40 k.r. i o.), odpowiednie wynagrodzenie (art. 189 k.c.), należyta staranność (art. 355 § 1, art. 527 § 1, art. 752 k.c.), ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52

<sup>30</sup> Por. np. R. Dworkin, *The Model of Rules*, [w:] J. J. Feinberg, H. Gross, *Philosophy of Law*, Encino—Belmont 1975, s. 103.

<sup>31</sup> Wróblewski, *Sądowe...*, s. 240—245 i n.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> Wróblewski, *Decyzja...*, s. 13.

k.p.) prawidłowe realizowanie zadań (art. 20 k.p.), wyjątkowo ważny interes strony (art. 100 § 1, k.p.a.), słuszny interes obywateli (art. 5 k.p.a.).

Nie wchodząc w tym miejscu w szczegółowe rozważania na temat klauzul generalnych, można się ograniczyć do kilku uwag o charakterze ogólnym.

W przypadku klauzul generalnych mogą być brane pod uwagę różnego rodzaju oceny<sup>34</sup>. W grę wchodzi tutaj zatem zarówno oceny podstawowe, jak również celowościowe<sup>35</sup>. Przykładem klauzul wyrażających oceny podstawowe mogą być zwroty tego rodzaju, jak: „zgodny z zasadami współżycia społecznego”, „dobra wiara”, „zwyczaj uczciwego obrotu”, „dobre obyczaje”. Natomiast do klauzul zawierających oceny celowościowe można zaliczyć np. „społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa”, rozumiane w sposób instrumentalny, oraz wielokrotnie się pojawiające „interesy” (strony, społeczny, gospodarki narodowej, państwa, ludu pracującego), a także „odpowiednią inicjatywę” i „prawidłowe realizowanie zadań”. Należy w tym miejscu podkreślić, iż w konkretnym przypadku mogą zaistnieć trudności w zaliczeniu klauzul do jednego lub drugiego rodzaju.

Z wymienioną klasyfikacją ocen związany jest jeszcze inny ich podział. Klauzule generalne mogą wyrażać zarówno oceny moralne, jak i oceny słuszności czy sprawiedliwości, oceny społeczno-polityczne i kulturowe, a także z pewnością oceny jeszcze innego rodzaju. Często trudno o rozgraniczenie wymienionych tu rodzajów ocen. Niejednokrotnie także klauzule generalne mogą zawierać równocześnie oceny różnego rodzaju<sup>36</sup>.

We współczesnych badaniach nad prawem można zauważyć pewną tendencję, która powoduje znaczne rozszerzenie rozumienia terminu „ocena”. Sytuacja taka ma miejsce zwłaszcza w rozważaniach prowadzonych przez przedstawicieli szczegółowych dyscyplin prawnych,

<sup>34</sup> Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 362; por. J. Lande, *O ocenach. Uwagi dyskusyjne*, [w:] *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959; M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa 1966; C. Znamierowski, *Oceny i normy*, Warszawa 1957.

<sup>35</sup> Przez oceny podstawowe rozumiem oceny zasadnicze (niezrelatywizowane) oraz zrelatywizowane systemowo; przeciwstawienie ocen instrumentalnych nie uwzględnia ocen kondycyjalnych; por. J. Wróblewski, *Kryzys ekologiczny a metaetyka i aksjologia ogólna*, „Etyka” 1974, 13, s. 160 i n.; por. także M. Ossowska, *O dwóch rodzajach ocen*, „Kwartalnik Filozoficzny” 1946, XVI, 2—4; Lande, *op. cit.*, s. 743 i n.; J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Warszawa 1973, s. 29; A. Delorme, *Dyrektywy celowościowe a normy społeczne*, Wrocław 1975, s. 24 i n.

<sup>36</sup> Por. Grzybowski, *Struktura...*, s. 38; Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 340.



gdzie pojawia się nadmierna skłonność wszelkich wyrażen nieostrych z ocenami. Z. Ziemiński pierwszy w naszej literaturze zwrócił uwagę na zjawisko nadużywania słowa „ocena”<sup>37</sup>. Wskazał on, iż w szczególności obok takiego sensu słowa „ocena” (i odpowiednio wypowiedź oceniająca), w którym odnosi się ono do przeżywania aprobaty lub dezaprobaty jakiegoś stanu rzeczy (i odpowiednio — dawania słownego wyrazu tego rodzaju przeżyciom) używa się słowa „ocena” i pochodnych dla określenia oszacowania jakiejś wielkości czy intensywności trudnej do obiektywnego ujęcia (np. ocena siły ciosu, ocena stopnia poczytalności, ocena rozmiarów szkody gradowej), a nawet po prostu do określenia, czy dany przedmiot, osoba czy zdarzenie wykazują pewne oczekiwane cechy (ocena dowodów — czy dowody odpowiadają paradygmatowi uznania dowodów za przekonujące; ocena prawna czynu — czy czyn jest zgodny czy niezgodny z jakąś normą prawną), a także czy to, co jest przedmiotem oceny, nadaje się jako środek dla osiągnięcia za jego pomocą jakiegoś zamierzonego skutku. Jedna i ta sama wypowiedź określona jako „wypowiedź oceniająca” łączyć może w sobie elementy „oceny” w różnych znaczeniach tego terminu, co gmatwa sposób stawiania problemów i rozstrzygania sporów.

Należy jeszcze podkreślić, iż w przypadku klauzul generalnych, organ stosujący przepisy zawierające te klauzule musi dokonać odpowiednich ocen, których nie daje mu stosowany przezeń tekst prawny, a zatem musi ich szukać poza systemem prawa. Wielokrotnie się podkreśla, że istotne znaczenie ma odpowiedź na pytanie o oceny jakich podmiotów chodzi w klauzulach (a zatem np., czy o oceny żywione przez sędziego, czy też widziane jego oczyma oceny określonych grup społecznych, prawodawcy), oraz zauważa się, że oceny te podlegają zmianom w zależności od różnorodnych czynników, m. in. od ustroju społeczno-politycznego.

## II

1. Przepisy zawierające klauzule generalne są określane mianem przepisów odsyłających pozasystemowo<sup>38</sup>. Uzależniają one sposób ko-

<sup>37</sup> Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 124; tenże, *Podstawowe problemy stosunku twierdzeń, wypowiedzi oceniających i norm w prawoznawstwie*, „Studia Prawnicze” 1970, 25.

<sup>38</sup> Fakt, iż klauzule generalne mają charakter zwrotów oceniających nie wyłącza okoliczności, że jednocześnie odsyłają one pozasystemowo do kryteriów tych wartościowań (ocen i reguł społecznych); odmiennie por. M. Paweńczyk, *Uwagi o „odsyłającym” charakterze klauzul generalnych*, „Studia Iuridica Silesiana” 1984, 9.

rzystania z praw lub określenie konsekwencji niektórych aktów prawnych w zależności od ich zgodności z regułami społecznymi<sup>39</sup> (pod pojęciem „reguł” rozumiem również oceny społeczne). Reguły odniesienia są takie, jak np. moralność, słuszność, zasady współżycia społecznego zachowania. W prowadzonych rozważaniach ograniczam się jedynie będący znaczeniem przepisu zawierającego klauzulę generalną, należy uwzględnić określonego rodzaju pozaprawne reguły (oceny) społeczne. Jednocześnie odesłanie takie ma charakter odesłania *sensu stricto*, tzn. przepis taki zawiera zwroty (klauzule generalne) w związku z którymi — zgodnie z regułami języka prawnego — pozaprawne reguły (oceny) odniesienia wyznaczają jakieś elementy wzoru powinno zachowania. W prowadzonych rozważaniach ograniczamy się jedynie do sytuacji odesłań wynikających z występowania w tekście prawnym zwrotów (klauzul generalnych), których znaczenie ustala się ze względu na określone pozaprawne reguły (odesłanie *sensu stricto*), natomiast nie zajmuję się zagadnieniem odesłań *sensu largo*, kiedy konieczność odwołania się do elementów pozaprawnych jest wynikiem przyjęcia przez podmiot dokonujący interpretacji normy prawnej określonych dyrektyw interpretacyjnych, gdyż te problemy dotyczą odmiennej sfery zagadnień i nie wiążą się ze specyfiką omawianej konstrukcji.

Można wskazywać również, że odesłania charakterystyczne dla klauzul generalnych mogą mieć charakter „bezpośredni” — np. zasady współżycia społecznego, lub „pośredni” — np. ważne powody.

Celem niniejszego opracowania jest przeanalizowanie wyżej przedstawionych założeń, a także wskazanie specyfiki — o ile taka istnieje — odesłań charakterystycznych dla klauzul generalnych.

Pierwszą, podstawową klauzulą generalną są „zasady współżycia społecznego” — jako klauzula mająca największe znaczenie w naszym systemie prawa i budząca najwięcej kontrowersji. Drugą grupę stanowią klauzule mające charakter pozostałych ocen podstawowych, zaś trzecią — klauzule będące ocenami typu instrumentalnego.

2. Charakterystyczne dla systemu prawa polskiego jest posługiwanie się terminem (klauzulą) zasad współżycia społecznego. Pojawia się ona w całym szeregu aktów prawnych. Spory teoretyczne na temat konstrukcji tych zasad były długotrwałe, a — jak się wydaje — są w pewnej mierze aktualne do dzisiaj<sup>40</sup>. Przeważający pogląd głosi, że zasady współżycia społecznego to część zasad moralności socjalisty-

<sup>39</sup> Wróblewski, *Przepisy odsyłające...*, s. 13 i n.

<sup>40</sup> Patrz omówienie: Grzybowski, *Struktura...*, s. 18 oraz podana tam literatura.

cznej<sup>41</sup>, choć spotyka się pogląd, że obejmują one również reguły społeczne i inne lub, że są to wyłącznie innego rodzaju reguły odrębne od systemu moralności<sup>42</sup>. Jak się wydaje, wątpliwości te wynikają z braku precyzyjnego określenia pojęcia moralności i obyczaju. Z drugiej strony jest kwestią względną określenie pewnej reguły jako moralnej czy obyczajowej, gdyż może ona funkcjonować jako norma moralna ze względu na jej szczególnego rodzaju uzasadnienie i jako np. norma obyczajowa — ze względu na społeczny nawyk jej przestrzegania.

3. Jeżeli przyjmujemy, że zasady współżycia społecznego to normy moralne zaakceptowane przez członków społeczeństwa, a dotyczące postępowania w stosunku do innych osób, to należy się zastanowić nad kolejnym problemem, mianowicie, czy moralność da się ująć w system norm. W tym przedmiocie możliwe są dwa stanowiska — przyjmujące i odrzucające systemowy charakter moralności<sup>43</sup>.

Etyka reguł uznaje społeczną konieczność formułowania kodeksów moralnych, stawiając im jednocześnie szereg wymagań. Kodeks moralny ma to być pełny i wyczerpujący zbiór wskazań moralnych, wystarczający do rozstrzygnięcia wszelkich konfliktów moralnych. Szczególnie podkreśla się niezmienność i absolutność, a przede wszystkim autorytatywność jego zaleceń. Ma on zapewnić adresatom norm poczucie bezpieczeństwa moralnego przez dawanie wskazówek i rozwiązań w trudnych sytuacjach moralnych. Uporządkowanie systemowe ma się opierać na konstrukcji określonej etyki normatywnej lub na rekonstrukcji jakichś systemów moralnych.

Zwolennicy etyki sytuacyjnej zajmują skrajnie odmienne stanowisko, stwierdzające, że moralność to różne grupy reguł; ma ona charakter sytuacyjny lub indywidualny, odrzucają zatem zdecydowanie możliwość jej systemowego ujęcia. Stawiają oni kodeksom moralnym różnego rodzaju zarzuty. Stwierdzają na przykład, że kodeksy przeszkadzają w rozwoju samodzielnej refleksji etycznej. Poszukiwanie niezawodnego oparcia w doskonałych kodeksach ma być środkiem znieczulania świadomości na pewne rzeczywiste własności sytuacji moralnych. Często mają one sprzyjać pogardzie dla pewnych wartości istotnych w kulturze. Ponadto wysuwane jest twierdzenie, iż kodeksy nie uczą moralności, czyli poczucia dobra i zła, a jedynie legalności. Umiarkowani przeciwnicy kodeksów ograniczają ich oddziaływanie w ten spo-

<sup>41</sup> Por. Wróblewski, *Wartości...*, s. 217.

<sup>42</sup> Por. A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1963, s. 60 i n.; Stelmachowski, *Wstęp do teorii...*, s. 124 i n.

<sup>43</sup> Korzystam z rozważań: M. Zirk-Sadowski, *Postulat etyki bezkodeksowej a stosunek prawa do moralności*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1979, S. I, 25, s. 3—25.

sób, iż postulują, by zawierały wyłącznie najbardziej ogólne wytyczne postępowania moralnego.

Postulat etyki bezkodeksowej był formułowany na gruncie często bardzo odmiennych kierunków filozoficznych (np. intuicjonizmu, egzystencjonalizmu, neopozytywizmu)<sup>44</sup>. Różniły się one zarówno założeniami teoriopoznawczymi, jak również proponowanymi koncepcjami człowieka, jego stosunku do świata rzeczy. Zatem przyjęcie określonej koncepcji moralności — bądź w postaci etyki reguł, bądź etyki sytuacyjnej — opiera się na podstawowym założeniu, jakim jest przyjęcie określonej postawy filozoficznej.

Kolejnym założeniem, dopuszczającym sformułowanie systemu etycznego w postaci zbioru reguł, jest przyjęcie możliwości sprowadzenia etyki wartości do etyki obowiązku<sup>45</sup>. System moralny może zatem wystąpić w dwóch postaciach: jako uporządkowany zbiór ocen czy ideałów bądź też jako uporządkowany zbiór reguł. W sytuacjach, gdy porównujemy prawo i moralność, system prawa przedstawiany w postaci systemu norm zestawiany jest z systemem moralnym widzianym również jako uporządkowany zbiór norm (co jest podstawowym warunkiem tej porównywalności). Tymczasem najczęściej systemy moralne są formułowane w postaci systemów ocen czy ideałów; stąd podstawowym problemem jest możliwość przekładu systemu moralnego sformułowanego w języku ocen na system norm. Można w tym miejscu powołać się na analizy przeprowadzone przez K. Opałkę<sup>46</sup> na temat stosunku ocen do norm, a obalające twierdzenie, iż wszelkie normy są ukrytymi ocenami, bądź też, że wszelkie oceny są ukrytymi normami. Stawia to pod znakiem zapytania niezbędne dla porównania prawa i moralności założenie, że systemy moralne formułowane w postaci uporządkowanego zbioru ocen czy ideałów można przełożyć w całości na sformułowania w postaci systemu norm. Próba tego typu nie jest zaś w ogóle możliwa, gdy oceny naczelne danego systemu trzeba będzie uznać za oceny właściwe<sup>47</sup>.

Poza wskazanymi wyżej założeniami konstrukcji systemu moralnego pojawia się jeszcze zagadnienie pojęcia systemu i jego struktury.

<sup>44</sup> Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 5.

<sup>45</sup> Na temat rozróżnienia etyki moralności i etyki obowiązku patrz: L. L. Fuller, *Moralność prawa*, Warszawa 1978; tenże, *The in Quest of Itself*, Chicago 1940; tenże, *Human Purpose and Natural Law*, „Natural Law Forum” 1958, 3, a także: K. Opałek, J. Wróblewski, *Współczesna teoria i socjologia prawa Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1963, rozdz. I, pkt 3.

<sup>46</sup> K. Opałek, *Z teorii dyrektyw i norm*, Warszawa 1974, rozdz. IV, O powiązaniu ocen i norm; por. także: J. Wróblewski, *Zwroty zrelatywizowane systemowo*, „Studia Filozoficzne” 1978, 3.

<sup>47</sup> Opałek, *op. cit.*, s. 101—102.

Z trzech wyróżnianych przez etyków typów systemu: systemu aksjomatycznego, systemu przedaksjomatycznego i quasi-systemu, tylko system norm moralnych jako system o postaci przedaksjomatycznej mógłby być porównywalny z systemem prawa<sup>48</sup>.

4. Przy przyjętym rozumieniu zasad współżycia społecznego jako reguł moralnych, przedstawione wyżej założenia musiałyby być spełnione, aby można było przyjąć konstrukcję systemu. A zatem nie wydaje się możliwe, by można było rozważać stosunek systemu prawa do zasad współżycia jako relacji tego systemu (prawnego) do innego<sup>49</sup>. Podobny sposób rozumienia zasad współżycia społecznego można znaleźć w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który na gruncie art. 5 k.c. wyraził pogląd: „[...] zasady współżycia społecznego są pojęciem pluralnym, pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy; w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie [...], z tej też przyczyny w świetle art. 5 k.c. na podstawie zasad współżycia społecznego nie można formułować dyrektyw o charakterze ogólnym<sup>50</sup>”.

5. Drugim założeniem przyjmowanym przy konstrukcji zasad współżycia społecznego jest stwierdzenie, że istnieją pewne normy moralne wspólne dla całego społeczeństwa, a zatem wskazać jakąś „etykę ogólną” życia społecznego, co powoduje, iż w przypadku odesłania do zasad współżycia społecznego organ stosujący prawo staje przed koniecznością odtworzenia poglądów moralnych społeczeństwa. Pojawia się w tym miejscu pytanie, czy w takim przypadku mamy rzeczywiście do czynienia z rekonstrukcją systemu moralnego.

Rekonstrukcja systemu moralnego polega na odtworzeniu norm moralnych obowiązujących w danej grupie czy społeczności. Można ją przedstawić za pomocą zwrotu: „grupa X uznaje za obowiązujący zespół norm  $N_1, N_2 \dots N_n$ ”<sup>51</sup>. Przy braku spełnienia wyżej przedstawionych założeń (patrz pkt II, 3) trudno mówić o rekonstrukcji systemu moralnego. Jednakże w rozważaniach prawniczych, w niektórych decyzjach stosowania prawa oraz przyjmowanych przez pracodawcę konstrukcjach zakłada się możliwość rekonstrukcji etyki ogólnej. Wynika

<sup>48</sup> Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 17 i n.

<sup>49</sup> Na temat relacji między prawem a moralnością patrz: Wróblewski, *Stosunki między systemami...*

<sup>50</sup> Orz. SN z 28 XI 1967, IPR 415/67, OSPiKA 1968, s. 210.

<sup>51</sup> Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 12.



to z idealizacyjnego charakteru aksjologii prawniczej<sup>52</sup>. Na gruncie tej aksjologii nie znajduje zastosowania tzw. współczynnik *cogito*<sup>53</sup>, którego przyjęcie prowadziłoby do nieporównywalności treści tej samej wypowiedzi oceniającej odczytywanej przez dwie różne osoby, a nawet nieporównywalności dwóch równokształtnych wypowiedzi tego samego typu, ale występujących w różnych przepisach prawnych, choćby w tym samym akcie prawnym. Przyczyną niestosowania tego założenia nie jest nastawienie aksjologii prawniczej na wartości społeczne (sprowadzanie norm moralnych do reguł postępowania dotyczących dobrego współżycia społecznego), lecz idealizacyjny charakter aksjologii prawniczej, który wynika z idealizacyjnego charakteru samego procesu wykładni prawa. Z drugiej strony, wykładnia prawa ma charakter adaptacyjny, co wynika z obowiązywania generalnego nakazu rozstrzygnięcia.

Poza tym należy podkreślić, iż odtworzenie reguł systemu etyki ogólnej jest niezwykle trudne. Wynika to ze zróżnicowania reguł występujących w systemach moralnych poszczególnych grup społecznych — od systemów ściśle zinstytucjonalizowanych do moralności autonomicznej jednostek. Nawet wskazywane wspólne różnym systemom moralnym normy są różnie interpretowane, a co za tym idzie — różnie rozumiane. Pluralizm moralny społeczeństwa nie pozwala zatem na rekonstrukcję systemu moralności ogólnej, a możliwe są jedynie próby rekonstrukcji systemów moralnych małych, sformalizowanych grup społecznych. Zatem w przypadku odesłania do moralności ogólnej można jedynie mówić o konstruowaniu systemu moralnego, który realizowałby ideały społeczno-polityczne samego prawodawcy.

### III

1. Przedstawione powyżej rozważania na temat systemowego charakteru moralności (co określa konstrukcję zasad współżycia społecznego) stanowią podstawę analizy przepisów odsyłających pozasystemowo, zawierających klauzulę generalną w postaci zwrotu „zgodny z zasadami współżycia społecznego”.

Grupa tego rodzaju przepisów występujących w naszym systemie prawa, poczynwszy od art. 76 Konstytucji PRL z 1952 r., jest niezwykle obszerna. Jednakże największe znaczenie posiada odesłanie do zasad współżycia społecznego na gruncie prawa cywilnego. Mamy tutaj prze-

<sup>52</sup> M. Zirk-Sadowski, *Wyrażenia wieloznaczne a oceny w języku prawnym*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1981, XXVII, s. 68.

<sup>53</sup> Por. L. Kołakowski, *Kultura i fetysze*, Warszawa 1967, s. 170 i n.

pisy, w których naruszenie zasad współżycia społecznego spotyka się z dezaprobatą ustawodawcy w tym sensie, że wiąże on ujemne skutki z takim zachowaniem się (np. art. 5, art. 58 § 2, art. 93, art. 412, art. 754 k.c., art. 56 § 1, § 2 k.r. i o.) bądź, w których powstanie, zmiana lub ustanie konkretnych praw czy obowiązków uzależnione jest od oceny danego stosunku prawnego z punktu widzenia zasad współżycia społecznego (np. art. 411 pkt 2, art. 419, art. 428, art. 440, art. 446 § 2, art. 902 k.c., art. 144 § 1, § 2 k.r. i o.) oraz, w których zasady współżycia społecznego stanowią kryterium służące bezpośrednio lub pośrednio bliższemu sprecyzowaniu treści stosunku cywilnoprawnego (np. art. 56, 65, 140, 233, 287, 298, 354 k.c.)<sup>54</sup>.

2. Przyjrzyjmy się najpierw, jak najczęściej przedstawiany jest przez prawników odsyłający charakter przepisów zawierających klauzulę zasad współżycia społecznego oraz przebieg procesu interpretacyjnego ustalania znaczenia takich norm.

Mamy zatem do czynienia z odesłaniem pozasystemowym, dzięki któremu w przypadku powołania przez odesłanie w tekście prawnym, odpowiednie zasady *ex lege* są przyjmowane jako czynniki wpływające na sformułowanie decyzji. Prawodawca odsyłając do zasad współżycia społecznego uzależnia od ich ustalenia podjęcie i charakter decyzji. Stąd też przy stosowaniu takich przepisów organ państwa musi — o ile działa zgodnie z prawem — zawsze ustalić *in concreto* zasadę współżycia społecznego. Organ stosujący prawo winien zatem, tam gdzie tego wymagają odeń stosowane przepisy prawa, ustalić treść odpowiedniej zasady współżycia. Przy czym wielokrotnie podkreśla się „obiektywny charakter tych reguł (zasad) jako miernika oceny”<sup>55</sup>. Z drugiej strony, niejednokrotnie podnoszony jest zarzut<sup>56</sup>, iż odwoływanie się w tej czy innej formie w orzecznictwie sądowym do zasad współżycia społecznego rzadko kiedy łączy się z formułowaniem w sposób bezpośredni jakiejś normy postępowania, którą nazwałoby się „zasadą współżycia”. Najczęściej używa się tego terminu w liczbie mnogiej i poprzestaje na stwierdzeniu, bez bliższych wyjaśnień, iż określony czyn w określonych okolicznościach jest, czy byłby, niezgodny z zasadami współżycia społecznego, nie wymieniając przy tym żadnej określonej zasady. Uzasadnienia orzeczeń sądowych odwołujących się od zasad współżycia społecznego formułowane są w taki sposób, iż można z nich jedynie wnosić, jakie stany rzeczy

<sup>54</sup> Np. Wolter, *op. cit.*, s. 68 i n.

<sup>55</sup> Por. Grzybowski, *Struktura...*, s. 48, 62, 63, ogólnie rozdz. VI.

<sup>56</sup> Z. Ziemiński, *Etyczne problemy prawnictwa*, Wrocław 1972, s. 170.

uważa więc za cenne moralnie, a sformułowanie odpowiedniej normy aksjologicznej, chroniącej ten stan rzeczy, pozostawia się domysłowi. Przy czym często, nawet w publikowanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, nie uwidacznia się argumentacji, która skłaniałaby do takiej oceny jakiegoś kazuistycznie określonego stanu rzeczy.

Podstawą takich rozważań jest przyjęte założenie, że zasady współżycia społecznego (moralność) stanowią pewien uporządkowany system, którego poszczególne normy (oceny) można zawsze ustalić i wyartykułować w postaci mniej czy bardziej ogólnej oraz ze względu na które możliwe jest dokonanie oceny rozpatrywanego przypadku jako „zgodnego” lub „niezgodnego” z zasadami współżycia społecznego (sformułowanie określonego rodzaju zwrotu stosunkowego zrealizowanego systemowo)<sup>57</sup>.

Zatem, wracając do ogólnego schematu przypadku odesłania, mamy normę  $N_1$  zawierającą odesłanie do  $N_2$  (zasad współżycia społecznego), gdzie wzór powinnego zachowania, będący znaczeniem  $N_1$ , mógłby być sformułowany po uprzednim uwzględnieniu treści normy  $N_2$  — czyli określonej zasady współżycia. Występująca w omawianej sytuacji klauzula generalna miałaby zatem charakter oceny zrelatywizowanej systemowo.

3. Z przedstawionych powyżej rozważań (patrz II pkt 2—5) wynikało, iż trudno jest przyjąć systemowy charakter moralności (zasad współżycia społecznego) ze względu na niemożność spełnienia omawianych założeń. To, do czego sędziowie odwołują się ustalając wzór powinnego zachowania zawarty w przepisie odsyłającym do zasad współżycia społecznego, to bliżej nie sprecyzowany zespół założeń czy ideałów płynących z ich własnych odczuć moralnych, które według podmiotów stosujących prawo prawodawca chciałby, aby były przestrzegane przez społeczeństwo, ze względu na pewne ideały społeczno-polityczne, oczywiście przy przyjęciu konstrukcji dokonanego prawodawcy (podmiotu dysponującego wiedzą niesprzeczną i systemową, posiadającego doskonałą kompetencję językową, doskonałą wiedzę prawniczą, posiadającego aktualną wiedzę empiryczną, żywiącego przekonania uznane przez interpretatora za trafne, a także wykazującego preferencje przechodnie i asymetryczne)<sup>58</sup> i przyjęciu adaptacyjnego charakteru wykładni. Wyraźnie wskazuje na to duża zmienność i róż-

<sup>57</sup> O zwrotach stosunkowych: por. J. Wróblewski, *Zwroty stosunkowe — wypowiedzi o zgodności z normą*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1969, S. I, 62 oraz J. Nowacki, *O rodzajach ocen ze względu na normę*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1959, S. I, 14.

<sup>58</sup> L. Nowak, *Interpretacja prawnicza*, Warszawa 1973, rozdz. 3.

norodność orzecznictwa w zakresie sposobów rozstrzygania określonych typów sytuacji przy uwzględnieniu odesłania do zasad współżycia społecznego.

Ciekawym przypadkiem na tle przedstawionych rozważań jest orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1974 r. (II KR 194/73; Biuletyn SN 1974, nr 3) stanowiące, że w sytuacji odesłania przez przepis prawa do zasad współżycia społecznego sędzia winien opierać się na „wiedzy prawniczej i doświadczeniu życiowym [...]”, w szczególnie zaś skomplikowanych wypadkach pomocne mogą być opinie biegłych socjologów moralności<sup>59</sup>. Tym niemniej, analizując orzecznictwo sądowe, trudno dopatrzeć się badań empirycznych nad faktycznie funkcjonującymi w życiu społecznym zasadami moralności, czy też posilkowania się w tej dziedzinie opiniami biegłych socjologów moralności. Problemy i wątpliwości, jakie w tej sytuacji mogłyby się jawić przed etykiem, dla prawnika nie mają większego znaczenia.

Można zatem wskazać, iż oceny formułowane przez podmioty stosujące prawo na gruncie klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego mają charakter ocen podstawowych, co pozwala na analizę funkcjonalnego podobieństwa tej konstrukcji do konstrukcji „słuszności samoistnej”<sup>60</sup>. Reguły, do których odsyła ta klauzula, mają charakter niezwykle luźny, rozmyty. Nawet wskazanie, że odwołujemy się do zasad współżycia społecznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a zatem akcentowanie konkretno-historycznego charakteru tych kryteriów, nie jest czynnikiem zawężającym zakres swobody podmiotu wydającego decyzję stosowania prawa. Organ stosujący prawo jest zatem nie tylko oficjalnym „kodyfikatorem”, ale również interpretatorem owych zasad<sup>61</sup>.

4. Analiza orzeczeń sądowych zawierających odesłanie do zasad współżycia społecznego pozwala jednocześnie stwierdzić, iż oceny formułowane na gruncie tej klauzuli generalnej mają charakter konkretno-indywidualny.

W opinii Sądu Najwyższego „przy ocenie, czy wykonanie prawa nie narusza zasad współżycia społecznego, należy brać pod uwagę okoliczności konkretnego przypadku”<sup>61</sup>. Stąd też za prawidłowe uznano ograniczenie się Sądu Najwyższego w publikowanych orzeczeniach do ogólnego stwierdzenia, że takie czy inne postępowanie było w kon-

<sup>59</sup> Por. J. Wróblewski, *Słuszność w systemie prawa polskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1970, I; tenże, *Wartości...*, s. 203 i n.

<sup>60</sup> Na temat czynników wpływających na jednolitość orzecznictwa por. Wróblewski, *Wartości...*, s. 144 i n.

<sup>61</sup> Crz. SN z 11 XI 1971, ICR 693/61, OSPiKA 1962, s. 290.



kretniej sprawie zgodne lub sprzeczne z zasadami współżycia społecznego<sup>62</sup>. Sąd ma dokonywać oceny całokształtu okoliczności konkretnego rozpatrywanego przypadku, badać wszelkie jego aspekty traktowane łącznie, a za podstawę oceny przyjmować całokształt kryteriów zawartych w pluralnym pojęciu „zasady współżycia społecznego w PRL”, a nie jakąś jedną, sztucznie wysublimowaną „zasadę”<sup>63</sup>.

Formułowanie dyrektyw o charakterze ogólnym przy powoływaniu się na „zasady współżycia społecznego” jest sprzeczne z charakterem klauzul generalnych, gdyż w takim przypadku można mówić o formalizowaniu tego, co ze swej natury nie powinno być formalizowane. W przypadku klauzul, ocena sędziowska indywidualnego, nietypowego, wymagającego rozstrzygnięcia przypadku nie zawiera jakichś ogólnych dyrektyw postępowania, jest bowiem ona adresowana tylko do określonych podmiotów w określonej, zindywidualizowanej, nietypowej sytuacji. W tym też sensie oceny sędziowskie, odwołujące się do kryterium zasad współżycia społecznego, nie mogą służyć do formułowania dyrektyw o charakterze ogólnym, nawet gdyby częstotliwość dokonywania takich ocen w jakiejś kategorii spraw była znaczna. Wyraźnie tę okoliczność w swoich uchwałach podkreślał Sąd Najwyższy, stwierdzając że „zastosowanie zasad współżycia społecznego [...] pozostaje w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności każdej, indywidualnie ocenianej, konkretnej sprawy [...]. Nie można więc w oderwaniu od stanu faktycznego formułować ogólnych dyrektyw co do zastosowania tych zasad”<sup>64</sup>.

5. Analiza orzecznictwa również wskazuje na okoliczność stosowania przepisów zawierających klauzulę generalną „zasad współżycia społecznego”, prowadzi często do różnorodności ocen. Ocena zgodności z zasadami współżycia społecznego takich samych czy nawet tych samych stanów faktycznych przez różne sądy czy instancje sądowe bywa wielokrotnie różna.

Przykładem może być tutaj sytuacja, gdy w jednej z rozstrzyganych spraw Sąd Najwyższy, odwołując się do klauzuli zasad współżycia społecznego, zajął odmienne stanowisko od sądu niższej instancji powołującego się również na tę samą klauzulę. Sąd niższej instan-

<sup>62</sup> Por. L. Krąkowski, *Zasady współżycia społecznego w stosunkach pracy w PRL*, Warszawa 1970, s. 78–79.

<sup>63</sup> Por. wyrok SN z 28 XI 1967, IPR 415/67, OSPiKA 1968, s. 210 oraz odmienne stanowisko Z. Ziemińskiego, *Głos do tego wyroku*.

<sup>64</sup> Uchwała SN z 17 I 1974, III PZP 34/73, OSNCP 1975, z. 1, s. 23; krytyka tego stanowiska S. Sołtysiński, Z. Ziemiński, *Głos do uchwały SN z 17 I 1974, „Państwo i Prawo” 1978, 7, s. 165*.



cji nie dostrzegł sprzeczności z zasadami współżycia społecznego w odmowie ochrony prawnej przed wypowiedzeniem umowy o pracę jedynej żywicielce rodziny z racji otrzymywania przez nią określonej kwoty alimentacyjnej. Sąd Najwyższy uznał, iż w świetle okoliczności sprawy, zasady współżycia społecznego stanowią negatywną przesłankę wypowiedzenia umowy o pracę<sup>65</sup>.

Przedstawioną tezę potwierdza również charakterystyczna zmienność orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie spraw dotyczących roszczeń o zadośćuczynienie pieniężne za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną. W swych poglądach Sąd Najwyższy przechodził od stwierdzenia, że takie roszczenia nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego<sup>66</sup>, poprzez tezę, że taka sprzeczność występuje z reguły<sup>67</sup>, aż do stanowiska o niemożności pogodzenia takich roszczeń z zasadami współżycia społecznego<sup>68</sup>.

Zatem w przedstawionych przykładach orzecznictwa Sądu Najwyższego wyraźnie widać ścisły związek ocen sędziowskich opartych na zasadach współżycia społecznego z aktualnym układem całokształtu okoliczności danego rozpatrywanego przypadku. Dodatkowym przykładem ewidentnie potwierdzającym omawiane zagdanie są rozstrzygnięcia dotyczące ochrony jedynych żywicieli rodziny przed zwolnieniem z pracy<sup>69</sup>. Nie jest przyjmowana teza, iż takie zwolnienie zawsze jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, lecz w każdym przypadku takiego zwolnienia konieczne jest rozpatrzenie okoliczności, czy w danej sytuacji istniejącej w danym miejscu i czasie, w stosunku do skonkretyzowanego podmiotu, zwolnienie takie nie narusza zasad współżycia społecznego.

6. Podobny charakter mają również oceny formułowane na gruncie innych klauzul generalnych. Na przykład — w przypadku klauzuli zawartej w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym „zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego”, ocena w zakresie istnienia czy nieistnienia rozkładu pożycia małżeńskiego powinna być dokonywana indywidualnie w każdej sprawie o rozwód. Toteż bezprzedmiotowe, a nawet

<sup>65</sup> Wyrok SN z 23 III 1967, III PRN 2/67, OSNCP 1967, z. 12, s. 223.

<sup>66</sup> Por. Orz. SN z 30 VI 1951, C 649/50, „Państwo i Prawo” 1952, 2, s. 312; Orz. SN z 5 XII 1950, C 326/50, „Państwo i Prawo” 1951, 7, s. 172.

<sup>67</sup> Uchwała 7 sędziów SN z 15 XII 1951, C 15/51, „Państwo i Prawo” 1952, 12, s. 877.

<sup>68</sup> Por. Orz. SN z 7 II 1953, C 201/53, „Państwo i Prawo” 1954, 12, s. 854; Uchwała Izby Cywilnej SN z 29 I 1957, ICP 37/56, „Nowe Prawo” 1957, 12, s. 135 i n.; Orz. SN z 21 IV 1951, C 25/51, „Przegląd Zagadnień Socjalnych” 1954, 8—9, s. 81.

<sup>69</sup> Krąkowski, *op. cit.*, s. 86.

szkodliwe byłoby ustalanie szczegółowych kryteriów, które stałyby się zaprzeczeniem tezy o indywidualizacji ocen rozkładu<sup>70</sup>.

Zamieszczenie w kodeksie pracy klauzuli generalnej „nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę” ma prowadzić do dokonywania każdorazowej, indywidualnej oceny kierownika zakładu pracy na podstawie całokształtu okoliczności danej sprawy. Ocena wypowiedzenia powinna być relatywna, uwzględniająca zmieniające się warunki społeczno-gospodarcze. Niewielką przydatność zatem miałaby ewentualna próba formułowania katalogu przyczyn uzasadniających lub nie uzasadniających wypowiedzenie, skoro ustawodawca świadomie zrezygnował z takiego rozwiązania legislacyjnego. Przyczyna leżąca po stronie zakładu pracy, uzasadniająca wypowiedzenie umowy o pracę w jednej sprawie, może okazać się — w świetle całokształtu okoliczności sprawy — niewystarczająca do analogicznej oceny w drugiej sprawie<sup>71</sup>.

Podobnie w przypadku klauzuli „ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych”. Nie da się tu ustalić reguły, że np. jednorazowe przyście do pracy w stanie nietrzeźwym może wystarczać do niezwłocznego zwolnienia pracownika. Każde zdarzenie tego rodzaju musi być potraktowane indywidualnie, z uwzględnieniem wszystkich jego okoliczności<sup>72</sup>.

#### IV

1. Kolejną wyróżnioną grupą klauzul generalnych są pozostałe klauzule wyrażające oceny podstawowe. W ramach tej grupy klauzul można wskazać dwie kategorie: jedną zakwalifikowałabym jako mającą charakter „odesłania bezpośredniego”, np. „dobra wiara”, „zwyczaje uczciwego obrotu”, „dobre obyczaje”, „względy słuszności”, drugą zaś — jako „odesłanie pośrednie”, np. przytaczane już klauzule generalne „zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego”, „nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę”, „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych” czy też np. „ważne powody”.

W przypadku tej pierwszej grupy klauzul generalnych o charakterze „odesłań bezpośrednich” — jak się wydaje — można by było bez szczególnych modyfikacji zastosować rozważania przeprowadzone na gruncie klauzuli „zasad współżycia społecznego”, z tego względu, iż

<sup>70</sup> W. Stojanowska, *Rozwód a dobro dziecka*, Warszawa 1979, s. 99.

<sup>71</sup> *Kodeks pracy. Komentarz*, red. J. Jończyk, Warszawa 1977, s. 157; patrz też: Orz. SN z 27 XI 1975, IPRN 37/75, OSNCP 1976, p. 118; Orz. SN z 25 I 1977, IPZP 61/76, OSNCP 1977, z. 9, s. 158.

<sup>72</sup> *Kodeks pracy...* s. 192.

z ich sposobu sformułowania wprost wynika, że nawiązują one do określonych reguł czy ocen moralnych lub też reguł ściśle związanych z moralnością, np. zwyczaju. Zatem i w tej sytuacji można wskazywać, iż odsyłają one do reguł wyznaczonych w sposób luźny, ogólny, zaś oceny formułowane na ich gruncie mają charakter konkretno-indywidualny.

Problemem podnoszonym na gruncie tej grupy klauzul generalnych jest okoliczność, iż odesłanie do „zasad współżycia społecznego” ma charakter bardziej konkretny, „zobiektywizowany”, niż w przypadku odesłania do klauzuli np. „dobra wiara”<sup>73</sup>. Wydaje się jednak, że w świetle przedstawionych rozważań teza ta nie byłaby w pełni uzasadniona — w obu przypadkach chodzi o reguły i oceny moralne konstruowane przez podmiot stosujący prawo jako realizujące przyjęte ideały społeczno-polityczne prawodawcy, nie zaś rekonstruowane jako system moralny obowiązujący w danym społeczeństwie w danym czasie.

Osobnego omówienia wymaga kwestia tzw. „ukrytych” klauzul generalnych, tzn. zawierających „odesłanie pośrednie”; a zatem, czy i w jakim zakresie rozumienie terminów ocennych (klauzul generalnych tej grupy) jest uzależnione od reguł czy ocen pozaprawnych oraz jakiego rodzaju będą to reguły lub oceny — czy o charakterze etycznym, czy też jakiegoś innego rodzaju. Punktem wyjścia może być analiza takich terminów, jak np. „silne wzruszenie”, który to termin w orzecznictwie sądowym jest rozumiany jako ocena moralna lub jako destrukcja wzburzenia moralnego<sup>74</sup>.

Zatem problem tego rodzaju klauzul generalnych tkwi w tym, w jaki sposób poprzez posłużenie się terminami moralnymi nawiązuje się bezpośrednio do reguł moralności.

Z drugiej strony można wskazywać, iż oceny formułowane na gruncie tej grupy klauzul generalnych nawiązują nie tylko do wartości moralnych, lecz również do ocen innego rodzaju, np. społeczno-politycznych, z tym, iż — jak się wielokrotnie podkreśla — oceny takie nie mogą być podjęte wbrew zasadom współżycia społecznego. Czynnikiem ujednolicającym jest ogólna postawa oceniająca oparta na moralności socjalistycznej (w konstrukcji przyjętej w powyższych rozważaniach).

2. Odrębne zagadnienie stanowi kwestia charakteru odsyłającego klauzul generalnych wyrażających oceny typu instrumentalnego, których wyrazem są np. oceny typu ekonomicznego, jak np. „społeczno-

<sup>73</sup> Por. Grzybowski, *Struktura...*, s. IV.

<sup>74</sup> J. Wróblewski, *Oceny moralne i normy moralne w wykładni prawa*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1961, S. I, 22. tenże, *Niskie pobudki a silne wzruszenie — z zagadnień rozumienia tekstów prawnych*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1966, S. I, 47.

-gospodarcze przeznaczenie prawa" (art. 5 k.c.), „odpowiednia inicjatywa”, „prawidłowe realizowanie zadań” czy, rozumiane w sposób instrumentalny, a wielokrotnie pojawiające się w treści aktów prawnych, różnego rodzaju „interesy”, np. „strony, społeczny, gospodarki narodowej, państwa, ludu pracującego” (art. 100 § 1, art. 127 § 2, art. 151 § 2, art. 141 § 1 k.p.a.).

Z punktu widzenia przepisów odsyłających, będziemy mieli tutaj do czynienia z odesłaniem do jakiegoś celu normy prawnej (*ratio legis*) czy grupy norm prawnych (instytucji prawnej). Chodzi zatem o pewne założone stany rzeczy w postaci skutków społecznych realizacji normy, do których zrealizowania prawo powinno dążyć (ujęcie celu z normatywnego punktu widzenia)<sup>75</sup>. Aby takie rozważania odgrywały jakąś rolę w procesie interpretacyjnym, niezbędna jest ocena tych społecznych skutków. Ocena ta może nastąpić z różnych punktów widzenia. Z jednej strony — ze stanowiska celów prawodawcy lub „celów” samej normy, z drugiej zaś — ze względu na realizację celów części systemu prawa lub też całego systemu prawa albo też bez uwzględnienia celów innych norm prawnych<sup>76</sup>.

Dla analizy charakteru odsyłającego przepisów zawierających ten typ klauzul generalnych (o charakterze instrumentalnym) istotnym jest określenie, skąd podmiot stosujący prawo ma czerpać wiedzę o celu, do którego dana klauzula go odsyła. Jako dwa takie podstawowe źródła można wskazać: tekst aktów prawnych oraz kontekst społeczno-polityczny (co znajduje oczywiste implikacje w rozróżnieniu pomiędzy statycznymi a dynamicznymi teoriami wykładni)<sup>77</sup>. Jak się wydaje, wskazane czynniki tylko w sposób niezwykle luźny determinują określenie założonego stanu rzeczy, również sposób jego wyznaczenia, jak i ocena formułowana na gruncie takiego odesłania, mają charakter ściśle konkretno-indywidualny, a zatem podobnie jak w pozostałych przypadkach klauzul generalnych, są ściśle uzależnione od całościowej oceny konkretnego, rozpatrywanego przypadku.

Jako konkluzję przedstawionych rozważań można przyjąć tezę, iż przepisy zawierające klauzule generalne są szczególnym rodzajem przepisów odsyłających, z tego względu, że odsyłają one do reguł (ocen) pozaprawnych mało konkretnych, określonych w sposób luźny, zaś oceny (klauzule generalne) na ich gruncie formułowane mają charakter konkretno-indywidualny. Stanowi to zdecydowaną różnicę w stosunku do pozostałych grup przepisów odsyłających. Nawet w przypadku blankietowego określenia przepisu odniesienia jest możliwe jego

<sup>75</sup> Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 360.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 367.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 151 i n.

skonkretyzowanie, zaś jeśli chodzi o reguły (oceny) odniesienia, to jedynie na gruncie klauzul generalnych mają one tak bardzo jednostkowo-konkretny charakter, ściśle wyznaczony przez treść rozstrzyganego przypadku.

Wpłynęło do Redakcji

„Folia iuridica”

w lutym 1985 r.

Katedra Teorii Państwa i Prawa

Uniwersytet Łódzki

Krystyna Wójcik

#### GENERAL CLAUSES AS EXTRA-SYSTEMIC REFERENCE

General clauses can be characterized as a particular case of extra-systemic reference because the meaning of such terms (which are a particular group of evaluations) is stated from the point of view of special kind of extra-system rules of reference (e.g. rules of morality) — when we accept conception of a legal system as „anarrow system” containing only the norms as result of a law-making by the state agencies.

Qualification of the peculiar character of such phenomenon depends on characterization of rules (and evaluations) to which it refers. These rules of reference can be qualified as fuzzy, not strictly determined (as e.g. a reference of a general clause of „principles of social coexistence” to moral system, which in practice means putting into action the social-political ideals of the legislator himself). The evaluations formulated on the basis of general clauses can be characterized as concrete-individual ones, and cannot be generalized.